VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 329)**

z dnia 19 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 329)

19 marca 2015 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów: Przegląd zarządzania gospodarczego. Sprawozdanie ze stosowania rozporządzeń WE nr 1173/2011, 1174/2011, 1175/2011, 1176/2011, 1177/2011, 472/2013 oraz 473/2013 (COM(2014) 905 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów: Optymalne wykorzystanie elastyczności przewidzianej w obowiązujących postanowieniach Paktu stabilności i wzrostu (COM(2015) 12 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Roczna analiza wzrostu gospodarczego na 2015 r. (COM(2014) 902 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy projekt wspólnego sprawozdania o zatrudnieniu Komisji i Rady do komunikatu Komisji w sprawie Rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2015 r. (COM(2014) 906 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego przedkładanego w ramach mechanizmu ostrzegania (2015 r.) (przygotowane zgodnie z art. 3 i 4 rozporządzenia (UE) nr 1176/2011 w sprawie zapobiegania zakłóceniom równowagi makroekonomicznej i ich korygo-

wania) (COM(2014) 904 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Dycha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jacek Męcina** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Edyta Doboszyńska** dyrektor Zespołu Koordynacji Spraw Europejskich Związku Rzemiosła Polskiego, **Magdalena Górnicka** asystentka w Biurze Zewnętrznym Grupy EPL w Parlamencie Europejskim oraz stały doradca Komisji **Zbigniew Czachór**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak, Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Bartosz Pawłowski, Zofia Szpringer, Piotr Russel** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji, przedstawicieli rządu, towarzyszące im osoby, przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli i innych instytucji. Ograniczenia czasowe państwo znacie, proszę o przestrzeganie tego obyczaju, zresztą dobrego. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Porządek obrad został przyjęty. Przechodzimy do jego realizacji.

Punktem pierwszym jest rozpatrzenie w trybie regulaminu Sejmu Komunikatu Komisji do Parlamentu i tak dalej, i tak dalej, pod tytułem: Przegląd zarządzania gospodarczego. Sprawozdanie ze stosowania rozporządzeń Wspólnoty Europejskiej, w porządku podane są numery tych rozporządzeń.

Rząd reprezentowany jest przez pana ministra Artura Radziwiłła, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To są rozporządzenia, które składały się na dwa pakiety, tak zwany sześciopak i dwupak. Klauzule rewizyjne w tych pakietach zobowiązały komisje do przedstawienia sprawozdania ze stosowania tych rozporządzeń. Ja powiem bardzo króciutko, czego sześciopak i dwupak dotyczyły. Jakie były najważniejsze elementy tych rozporządzeń. To był szereg zmian wzmacniających nadzór budżetowy państw członkowskich w ramach Paktu Stabilności i Wzrostu. To było wprowadzenie procedury dotyczącej nierównowag makroekonomicznych, utworzenie ram nadzoru nad państwami strefy euro, które znajdują się w niestabilnej sytuacji finansowej oraz kodyfikacje Semestru Europejskiego.

Jeśli chodzi o samo sprawozdanie, to jest ono dosyć ogólne. Ocena jest utrudniona, bo to rozporządzenia obowiązują przez dosyć krótki okres czasu, trzy lata w przypadku sześciopaku i półtora roku w przypadku dwupaku. Wiele mechanizmów wprowadzonych przez rozporządzenia nigdy nie było stosowanych. Europa znajdowała się w bardzo specyficznej sytuacji, więc przetestowany został tylko jakiś wycinek.

Stanowisko rządu wobec tego komunikatu jest takie, że taki przegląd jest konieczny i przydatny. Warto dodać, że ocena nie zawiera żadnych rekomendacji dalszych zmian, którym te rozporządzenia czy zarządzanie gospodarcze w Europie powinno podlegać. Polska jest przygotowana na to, żeby uczestniczyć w ewentualnych pracach nad dalszymi zmianami instytucjonalnymi w Unii Europejskiej w strefie euro. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Mariusz Witczak, bardzo proszę o opinię o tych dokumentach.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Szanowni państwo, ta analiza, którą realizujemy, nie ma charakteru aktu prawnego i jako taka nie jest przedsięwzięciem, które nas wiąże albo budzi jakieś emocje. Ma charakter analityczny. Przypomnieliśmy sobie przy okazji tego dokumentu o tych instrumentach, o sześciopaku i dwupaku, które już jakiś czas temu były wprowadzane. To były

instrumenty, które miały wprowadzić lepszy nadzór nad konstrukcją budżetów unijnych, szczególnie w strefie euro, bo ona przeżywała największe problemy, oraz monitorowanie różnych procesów budżetowych i zarządzania gospodarką poprzez budżety narodowe.

Ta standaryzacja i monitoring przyniosły pewne pozytywne efekty, jeżeli chodzi o kontrolowanie deficytów. Na pewno przyniosły coś, co jest istotne ze względu na sposób oglądu wszystkich państwowych dokumentów finansowych. Przypomnę kazus Grecji, która przez lata, zanim okazało się, że jest państwem na skraju bankructwa, przysyłały do Komisji Europejskiej, do Parlamentu Europejskiego, do wszystkich instytucji unijnych, całkiem niezłe wyniki finansowe i gospodarcze, które niestety rozmijały się z rzeczywistością. To daję jako jeden z przykładów, że standaryzacja monitorowania czy analizowania zarządzania gospodarką poprzez budżety, czy pieniądze publiczne, przyniosła efekty.

Czytamy w dokumentach, że te analizy mają charakter ogólny i nie są jeszcze dokładne, gdyż różne państwa w różnym czasie dołączały do sześciopaku i dwupaku. Dlatego ta analiza obarczona jest pewnymi błędami i nie jest doskonała, bo ma ogólny charakter. Ten dokument nie powoduje żadnych skutków finansowych, ani społecznych, ma tylko charakter analityczny. *Per saldo* sześciopak i dwupak przyniosły pozytywne efekty, ale o lepszej ocenie w tym sensie, że będzie dokładniejsza, będziemy mogli podyskutować za jakiś czas. Dziękuje bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Panie ministrze, pan powiedział, że wiele z tych – nie wiem czy większość – rozporządzeń, ze względu na krótki czas i dynamikę zmian procesów ekonomicznych w Unii Europejskiej, nie zostało w ogóle wdrożonych. W związku z tym, czy można mieć taką opinię, że były one troszkę na wyrost lub zaprojektowano je na zbyt krótki czas?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję za to pytanie. Powiedziałbym, że to jest tak, że szereg z tych rozwiązań, które zostały wprowadzone, to są mechanizmy, które mają zapobiec następnemu kryzysowi, trochę podobnemu do tego, który się wydarzył w roku 2008 i później. My z tego kryzysu jeszcze nie wyszliśmy, więc mamy tutaj bardzo duży nacisk na te elementy prewencji, które są bardzo potrzebne i będą niezwykle użyteczne, ale część rozwiązań jest na czas pokoju, podczas gdy jesteśmy ciągle w czasach wojny. Tak bym powiedział.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej głosów w dyskusji. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2014) 905 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do punktu drugiego. Dokument COM(2015) 12. Bardzo proszę pana ministra Artura Radziwiłła o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo. Ten komunikat doprecyzowuje sposoby wykorzystania elastyczności istniejących mechanizmów w ramach Paktu Stabilności i Wzrostu. W szczególności realizuje on podstawowe założenia co do kierunków polityki gospodarczej w Europie w obecnej chwili, które zostały pokazane w szczególności w rocznej analizie wzrostu na rok 2015. Tymi ważnymi wektorami są: wspieranie inwestycji, wspieranie reform strukturalnych i konsolidacja fiskalna, która sprzyja wzrostowi. To, co w tym komunikacie pokazuje Komisja Europejska, to są zasady interpretowania regulacji prawnych Paktu Stabilności i Wzrostu, umożliwiające uwzględnienie kosztów prowadzenia inwestycji publicznych, w tym także tych związanych z wprowadzaniem planu Junckera, kosztów wdrażania reform strukturalnych, jak również bliższe powiązanie ograniczeń dla polityki fiskalnej z cyklem gospodarczym w poszczególnych krajach członkowskich.

Żeby zaznaczyć to, co jest ważne, chcę powiedzieć, że ten komunikat odnosi się wyłącznie do sposobu interpretacji postanowień Paktu Stabilności i Wzrostu i nie zawiera jakichkolwiek propozycji zmian aktów prawnych, wchodzących w jego skład. Stanowisko polskiego rządu jest takie, że przyjmujemy do wiadomości ten komunikat, bo tak naprawdę to jest w ramach kompetencji Komisji Europejskiej i uważamy to za korzystne dla warunków prowadzenia polityki gospodarczej w Europie. Chodzi o szczególne potraktowanie kosztów inwestycji publicznych, kosztów reform strukturalnych, a przez to wprowadzanie motywacji do przeprowadzania takich reform, jak również lepsze dostosowanie reguł fiskalnych do cyklu gospodarczego.

Pani przewodnicząca, niestety muszę przejść na posiedzenie innej komisji i chciałbym upoważnić panią dyrektor Bęzę do reprezentowania Ministerstwa Finansów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Piotr Naimski, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, to nieszczęśliwie się składa.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jak będą jakieś wątpliwości, to będziemy wtedy reagować, czy zapraszać pana ministra w późniejszym terminie. Proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Ten komunikat, który dziś omawiamy, to jest wynik, wydaje się, ogólnego zaniepokojenia stanem gospodarki w Unii Europejskiej. Tym, że od kryzysu finansowego w 2008 r., faktycznie rzecz biorąc, w większości krajów członkowskich Unii Europejskiej mamy wzrost minimalny albo stagnację. Nierozwiązane są zasadnicze problemy i stąd wziął się plan Junckera, żeby za pomocą decyzji politycznych, a także pewnego rodzaju czarodziejstwa finansowego, z kilkunastu miliardów euro zrobić 315 mld euro.

To jest plan, który budzi wiele wątpliwości przynajmniej na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, co do swojego realizmu, a po drugie, co do skutków politycznych. Jeżeli chodzi o realizm, to wątpliwości ma wielu ekspertów oraz polityków. Niedaleko szukając, niedawno odbyło się spotkanie delegacji Parlamentu Europejskiego z delegacjami parlamentów krajów członkowskich i tam te wątpliwości były podnoszone.

Otóż ten lewar finansowy, wielokrotny lewar finansowy, jest oparty na pewnego rodzaju iluzji i chciejstwie. To chciejstwo związane jest między innymi z tym, że początkowe pieniądze, które mają pochodzić z EBI i z Komisji Europejskiej, mają być uzupełniane wkładami własnymi krajów chętnych. Od razu pojawił się pierwszy problem i wątpliwość, jak te wpłaty będą się miały do kwestii liczenia długu. To jest pytanie, które jest powtarzane, wielokrotnie powtarzane, a komunikat Komisji, z którym mamy dziś do czynienia, przy całym swoim, że tak powiem, słowotoku, tak bym powiedział, nie rozwiązuje tego problemu.

Są dwa kluczowe miejsca w tym komunikacie, które o tym świadczą. Po pierwsze, komunikat stwierdza, bo musi tak stwierdzić, że Eurostat jest samodzielny i samorządny, a w związku z tym będzie zaliczał jak będzie chciał, a Komisja nie ma na to bezpośrednio żadnego wpływu. Po drugie, interesujący jest tak naprawdę w tym komunikacie załącznik nr 1, w którym są przykłady. Te przykłady, faktycznie rzecz biorąc, są na tyle interesujące, że pierwszy zacytuję. Wkłady pieniężne państw członkowskich na poziomie funduszu – funduszu początkowego – do czasu wprowadzenia szczegółowych rozwiązań prawnych i ustaleń dotyczących zarządzania funduszem, będą miały wpływ na dane statystyczne dotyczące poziomu ich deficytu. Jeśli państwo członkowskie nie posiada środków na wniesienie takich wkładów i zaciągnie w tym celu pożyczkę, to doprowadzi do zwiększenia długu sektora instytucji rządowych i samorządowych. Otóż to jest klucz do problemu. Ten problem jest oczywiście powtarzany przy sytuacji współfinansowania inwestycji poprzez fundusz Junckera i środki krajowe. Tak czy owak, problem rygoru Paktu Stabilności i Wzrostu, w stosunku do tego, co ma być konsekwencją planu Junckera, jest nierozwiązany.

Ten komunikat jest bardzo ciekawą próbą i równocześnie przykładem na to, w jaki sposób w Unii Europejskiej nagina się prawo. Otóż nagle się okazuje, że reguły, które były bardzo twarde i miały być bardzo twardo stosowane, 60%, 3% itd., są elastyczne. Nagle się okazuje, że są bardzo elastyczne, że Komisja Europejska będzie mogła je sobie interpretować tak, jak rozumiemy z intencji tego komunikatu, żeby umożliwić krajom członkowskim wejście do realizacji planu Junckera.

Tak czy owak, cały proponowany tutaj mechanizm jest oparty na bardzo słabych podstawach prawnych i na bardzo słabych podstawach faktycznych. Dlatego że te pieniądze są dość iluzoryczne, te pierwsze pieniądze. Nie mówiąc o tym, że cała ta maesteria, która ma prowadzić do pomnożenia pieniędzy do 315 mld euro, to jest tak naprawdę propozycja czy projekt wygenerowania wtórnych instrumentów finansowych. Nie chcę mówić, że takie przykłady już były i że Lehman Brothers upadł między innymi dlatego, że się poślizgnął na wtórnych instrumentach finansowych.

To jest kreacja pewnego rodzaju wirtualnej gospodarki w Unii Europejskiej. To jest rzeczywiście do zastanowienia. To jest komunikat i w związku z tym nie podejmujemy żadnej decyzji, ale to jest dobry, wydaje mi się, głos w dyskusji, czy początek poważnej dyskusji, dotyczącej tego, co z tym wszystkim się dzieje, co w tej sprawie warto byłoby robić, jakie Polska powinna mieć stanowisko wobec tych propozycji.

Jest też druga płaszczyzna i to jest płaszczyzna polityczna. Jest wołanie, w szczególności ze strony polityków francuskich, którzy w sposób skoordynowany z poziomu europarlamentarnego, rządowego i urzędników Komisji Europejskiej, wołają o to, że plan Junckera to jest bardzo dobry plan do tego, żeby wprowadzić polityczny zarząd strefą euro. Okazuje się, że to może być powód, a może pretekst, a może po prostu sposobność do tego, żeby stworzyć mechanizm politycznego zarządu, niektórzy mówią rządu, w tej części Unii Europejskiej, która przyjęła pakt fiskalny.

To jest strategiczny plan francuski, który ma w pewnym sensie nadgonić to, co Francuzi utracili w chwili powstania Unii Europejskiej w 1992 r. Powstała wspólna waluta, a nie powstał zintegrowany polityczny czynnik, który miałby nad biciem tej monety gestię. W tej chwili politycy francuscy i eksperci francuscy uważają, że przyszedł na nich czas, sposobność, żeby ten kryzys wykorzystać dla własnej korzyści. To też jest do rozważenia w sferze politycznej dla nas, tu w Polsce. Stanowisko naszego kraju, naszego rządu, powinno ten element też brać pod uwagę.

Szkoda, że nie ma pana ministra, ale chciałem prosić rząd, w osobie pana ministra, może pani dyrektor, o ustosunkowanie się do tego, co przed chwilą powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę pytań. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej MF Joanna Bęza-Bojanowska:

Chciałabym zacząć od tego drugiego aspektu, podniesionego przez pana posła. Rzeczywiście, w Unii Europejskiej obecnie toczy się dyskusja na temat ewentualnego wzmocnienia zasad zarządzania gospodarczego, przy czym ta dyskusja jest oderwana od komunikatu, który dziś omawiamy. Toczy się ona na bazie noty analitycznej. Wstępny raport w tym zakresie planowany jest na połowę roku. W tej dyskusji Polska standardowo bierze aktywny udział. Przynajmniej na tę chwilę, stanowisko żadnego z krajów nie jest w tej dyskusji forsowane, są tylko zbierane pomysły poszczególnych krajów w zakresie potrzebnych zmian w strefie euro.

Jeśli zaś chodzi o analizowany przez nas komunikat, to w naszej ocenie, tak jak pan minister zaznaczył, komunikat wychodzi naprzeciw adekwatnemu uwzględnianiu w formułowaniu celów fiskalnych kwestii wzrostu gospodarczego i również często akcentowanej przez Ministerstwo Finansów strategii konsolidacji finansów publicznych, sprzyjających wzrostowi gospodarczemu.

Komunikat ten, z naszej perspektywy, wprowadza dwa bardzo istotne aspekty. Po pierwsze, umożliwia odliczanie czy uwzględnianie w części korygującej, czyli

w momencie, kiedy kraj ma uruchomioną procedurę nadmiernego deficytu, podejmowanych przez kraj reform, co pozwala na wydłużenie okresu korekty nadmiernego deficytu tak, aby umożliwić przeprowadzenie tych reform. Po drugie, określa wymogi dochodzenia do średniookresowego celu budżetowego, do którego osiągnięcia będziemy zobowiązani w momencie uchylenia procedury nadmiernego deficytu, które zakładamy, że zostanie dokonane na bazie danych za 2015 r. To było akcentowane przez ministra.

Ta ścieżka jest obecnie określana z uwzględnieniem sytuacji gospodarczej kraju. Czyli już nie jest tak, jak było do tej pory. Punktem odniesienia nie będzie wartość 0,5% PKB bez względu na to, w jakiej sytuacji gospodarczej się znajdujemy – te przedziały zostały znacząco zmienione. Obejmują wartości od zera, w sytuacji kiedy, albo jest ujemny wzrost gospodarczy, albo niekorzystna sytuacja cykliczna, do wartości przewyższających 1% PKB w sytuacji bardzo korzystnych warunków cyklicznych. Pozwoli to na bardziej antycykliczną politykę fiskalną, jednocześnie zgodną z Paktem Stabilności i Wzrostu. Dlatego też, tak jak przedstawił to pan minister, nasza ocena komunikatu jest pozytywna.

Jeśli zaś chodzi o kwestie statystyk, to Komisja Europejska akcentuje kwestie niezależności Eurostatu, ale wyraźnie mówi o tym, w jaki sposób będzie ona uwzględniała, czy to wydatki na inwestycje czy reformy strukturalne, w przygotowywanych przez siebie propozycjach decyzji Rady. To podejście jest jak najbardziej spójne ze stanowiskiem Ministerstwa Finansów w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2015) 12 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Przechodzimy do punktu trzeciego, dokument COM(2014) 902. Bardzo proszę pana ministra Andrzeja Dychę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, w swoim wprowadzeniu chciałbym zwrócić uwagę na najważniejsze elementy stanowiska rządu. Przypominam, że opublikowana przez Komisję Europejską 28 listopada ubiegłego roku Roczna Analiza Wzrostu Gospodarczego na 2015 r. formalnie rozpoczyna wdrażanie piątego z kolei cyklu Semestru europejskiego. Zaplanowane w AGS oceny i priorytety były przedmiotem dyskusji na forum poszczególnych formacji Rady Unii Europejskiej, jako element przygotowań do posiedzenia wiosennej Rady Europejskiej, która odbywa się dziś i jutro. Następnym etapem będzie uwzględnienie tych priorytetów w aktualizacjach krajowych programów reform oraz programów stabilności lub konwergencji, które państwa członkowskie przedstawią do końca kwietnia. Zwieńczeniem tego procesu będzie przyjecie 14 lipca przez Radę ECOFIN zaleceń dla państw członkowskich.

Przechodząc do samego stanowiska – rząd popiera i podziela zawartą w AGS diagnozę kondycji europejskiej gospodarki. Unia Europejska, która zdołała poradzić sobie z kryzysem zadłużenia publicznego i groźbą rozpadu strefy euro, stoi obecnie przed nowym poważnym zagrożeniem – stagnacją lub niskim wzrostem gospodarczym. Istnieje ryzyko, że słabe ożywienie gospodarcze może przekształcić się w stagnację, a jednocześnie Unia może odczuć negatywne efekty deflacji. W związku z tym muszą zostać podjęte zdecydowane działania nie tylko na poziomie narodowym, ale również na poziomie wspólnotowym, aby pobudzić popyt, tworzyć miejsca pracy i wzmacniać długookresowy potencjał rozwojowy. W związku z tym rząd popiera postulat Komisji, dotyczący oparcia polityki gospodarczej i społecznej Unii na trzech filarach. Pierwszy, to skoordynowane działania stymulujące wzrost inwestycji, drugi, to odnowione zobowiązanie do reform strukturalnych i trzeci, to odpowiedzialna polityka budżetowa.

W odniesieniu do poszczególnych priorytetów rząd prezentuje następujące stanowisko. Zgadza się, że spadek w wyniku kryzysu i utrzymywania się niskiego poziomu inwestycji utrudnia uzdrowienie gospodarcze w Europie, dlatego przyjmuje z aprobatą przedstawienie przez Komisję, oprócz AGS, także planu inwestycyjnego dla Europy. Popieramy

ukierunkowanie, zmobilizowanych w ramach tego instrumentu środków na inwestycję w sieci szerokopasmowe i energetyczne, infrastrukturę transportową, edukację, badania i innowacje, energię ze źródeł odnawialnych i efektywność energetyczną, ze zwróceniem szczególnej uwagi na połączenia międzysystemowe.

Ważnym składnikiem poprawy klimatu inwestycyjnego jest zapewnienie odpowiedniego finansowania projektów gospodarczych, które sprzyjają wzrostowi. Potrzebny jest rozwój bardziej zróżnicowanego systemu finansowego z dostępem do alternatywnych źródeł finansowania. Rząd z zadowoleniem przyjmuje fakt, że w AGS uwzględniono rolę polityki spójności w pobudzaniu inwestycji. W tym kontekście szczególnie ważne jest podkreślenie, że środki z nowego funduszu będą dodatkowymi i uzupełniającymi środkami ponad te, które Polska i inne kraje otrzymują z budżetu, w uzgodnionych wcześniej ramach finansowych na lata 2014-2020.

Rząd Rzeczpospolitej Polskiej podziela opinię Komisji o roli reform strukturalnych dla zwiększenia konkurencyjności i zapewnienia odpowiedniego otoczenia regulacyjnego dla długoterminowych inwestycji. Będzie to wymagało działań zarówno na poziomie unijnym, jak i państw członkowskich. Zgodnie ze swoim wielokrotnie wyrażanym stanowiskiem, rząd z aprobatą przyjmuje potraktowanie przez Komisję utworzenia jednolitego rynku towarów i usług jako priorytetowego kierunku działania, również na szczeblu unijnym. Dotyczy to zwłaszcza tworzenia połączenia jednolitego rynku cyfrowego, a także dokończenia budowy wewnętrznego rynku energii.

Komisja określa w AGS wspólną dla wszystkich państw członkowskich listę obszarów, na których powinny się skupić reformy w tym roku. Należy jednak podkreślić, że w toku Semestru Europejskiego, zwłaszcza podczas formułowania CSR-ów w stosunku do poszczególnych państw członkowskich, powinno dojść do odpowiedniego zawężania listy tak, aby dostosować ją do wewnętrznych uwarunkowań w państwach członkowskich.

Z uznaniem rząd przyjmuje postulat Komisji połączenia odpowiedzialnej polityki budżetowej ze wzrostem gospodarczym. Wymaga to, po pierwsze, zróżnicowania tempa korekty budżetowej w stosunku do państw członkowskich, w zależności od skali deficytu i zadłużenia. Po drugie, wielkość i strukturę budżetów należy planować w sposób sprzyjający wzrostowi. Ważne jest zapewnienie w strukturze wydatków budżetu pierwszeństwa produktywnym inwestycjom publicznym oraz sprzyjającym wzrostowi pozycjom wydatków bieżących. Rząd przyjmuje z zadowoleniem fakt podjęcia przez Komisję próby usprawnienia Semestru Europejskiego. Podkreślona w AGS potrzeba wzmocnienia wielostronnego charakteru Semestru Europejskiego oraz otwarcia go i zwiększenia zaangażowania różnych podmiotów, myślę tutaj o Parlamencie Europejskim, parlamentach narodowych czy partnerach społecznych, jest co do zasady słuszna. W Polsce partnerzy społeczno-gospodarczy są angażowani w prace związane z Semestrem Europejskim przez Międzyresortowy Zespół do spraw Strategii „Europa 2020”, działający pod przewodnictwem ministra gospodarki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Patryk Jaki, który przekazał mi na piśmie informację, że nie wnosi uwag do dokumentów.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jak widać, Unia Europejska i poszczególne jej kraje stoją przed problemem nowego impulsu gospodarczego. Swego czasu mówiło się, że pieniądze na rozwój regionalny będą pod szczególnym nadzorem, żeby jedno euro dało w przyszłości kilka euro dochodu. A tutaj czytam, że na przykład Bytom, miasto na Śląsku, które ma problemy z likwidacją górnictwa i tak dalej, większość środków unijnych przeznacza na renowacje zabytków sakralnych i świeckich, budowę parku itd. Jak to się łączy z impulsem gospodarczym? Komunikaty ogólne są bardzo optymistyczne, a realizacja jest tak jakby sprzed wielu lat. Czy ktokolwiek łączy tę radosną twórczość samorządową z potrzebami ruszenia

do przodu z gospodarka unijną? Przecież te pieniądze można wydać zupełnie inaczej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Dokument unijny, jak każdy dokument tego typu, jest pewną optymistyczną projekcją przyszłości. Chcielibyśmy, żeby przyszłość wyglądała tak, że będziemy wzrastać, że się reformujemy itd. Jaka będzie praktyka, to oczywiście czas pokaże, bo tego typu klasyczne komisyjno-urzędnicze prognozy średnio mają się potem do rzeczywistości. Chociażby sytuacja z Grecją, czyli zmiana rządu w Grecji i dzisiejsze negocjacje mogą całkowicie ten projekt finansowy zaburzyć, bo może być dużo różnego rodzaju perturbacji, które wyjdą poza tę analizę. Naprawdę, do tego dokumentu można się odnieść jak do literatury pięknej. Rzeczywistość jest piękna, w sensie wizji przyszłości.

Mam jedno praktyczne pytanie. Rozumiem, że ten projekt zakłada jeszcze optymistyczną wersje planu Junckera, że to będzie duży plan, z dużymi pieniędzmi, na które realnie będą się składać państwa członkowskie, który pobudzi wzrost gospodarczy. Tego już nie będzie, planu Junckera w wersji pierwotnej już nie będzie. Wiemy o tym, że to będzie mały instrumencik, który jest *de facto* pewną kreatywną księgowością, czyli wykreowaniem pieniędzy z niczego. Mam pytanie – do jakiego stopnia korekta planu Junckera koryguje ten dokument?

Po drugie, prosiliśmy kiedyś podczas obrad Komisji – do dziś ta prośba nie została spełniona przez pana ministra Radziwiłła – o przedstawienie listy dwustu inwestycji, o które w pierwotnym okresie było zapytanie do państw członkowskich. Jaki zakres ewentualnych inwestycji do planu Junckera zgłosiły poszczególne państwa? Pan minister miał nam tę listę przedstawić. Nie mamy tego dokumentu do dziś, a czas mija i zaczyna to przekraczać ustawowe zobowiązania rządu co do relacji z parlamentem. Bardzo proszę i składam tę prośbę ponownie na ręce pana ministra, żeby przesłał do nas ten dokument, zanim zaczniemy formalną procedurę wymuszania go od rządu pismami.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o filozofię całego systemu podejmowania decyzji, odnośnie do trafności wyboru inwestycji i później ich przeprowadzania oraz wyboru strategii rozwoju regionu w tym systemie, w którym pracujemy obecnie, to są one podejmowane możliwie nisko, czyli tam, gdzie te inwestycje są lokowane. Uważam, że pomimo zdarzających się błędów, jest to system najbardziej właściwy. Wydaje mi się, że decyzje podejmowane lokalnie, przy systemie kontroli monitorowania i konsultacji, również w procesie demokratycznym na poziomie lokalnym, to jest najbardziej efektywny model. Jestem sceptyczny wobec przenoszenia poziomu decyzyjnego do góry, a zwłaszcza na poziom Unii Europejskiej. Lepiej, żeby władze lokalne czy władze regionalne, czy jeszcze niższe, decydowały o inwestycjach, a nie żeby te decyzje były podejmowane na poziomie, na którym *de facto* nie ma kompetencji do podejmowania tego typu kroków. Oczywiście myślę, że bogatsi o doświadczenia z poprzednich lat i z tych inwestycji, które miały miejsce w przeszłości, powinniśmy spróbować ten model, w którym funkcjonujemy, dopracować i poprawić. Jednak co do ogólnych zasad myślę, że powinien on pozostać niezmieniony.

Jeżeli chodzi o listę inwestycji, które miałyby być realizowane w ramach planu Junckera, to ta lista na poziomie europejskim jest publiczna i dostępna na stronach internetowych. Jeśli natomiast chodzi o listę inwestycji z Polski, które miałyby być realizowane na poziomie unijnym, to informacja na ten temat jest przygotowywana i będzie przekazana Komisji Gospodarki. Takie informacje otrzymuję od moich współpracowników.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Druga tura pytań. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Krótka reakcja. Oczywiste jest, że proces decyzyjny powinien być zdecentralizowany, ale jest pewna idea tak zwanej wartości dodanej. Ktoś musi pilnować tego, czy wartość dodana jest rzeczywiście realizowana, bo obawiam się, że wiele z tych pieniędzy w ten sposób, powiedziałbym, służy kreowaniu zadowolenia lokalnych decydentów, a nie daje efektów gospodarczych. To taka refleksja. Obserwuję to z bliska, bo sam się rozwojem regionalnym zajmowałem. Są oczywiście samorządy, które bardzo dobrze inwestują i są też takie, które mają bardzo duże problemy i nie wiedzą co robić z pieniędzmi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chciałbym powiedzieć tylko słówko. *Verba volant scripta manent*. Mamy zapis z posiedzenia Komisji, na którym pan minister Radziwiłł powiedział, że lista inwestycji zgłoszonych w procesie konsultacji już istnieje, że zostanie ona nam przekazana. Powiedział po prostu, że da nam tę listę, którą wysłano na etapie konsultacji pomysłu Junckera. My chcielibyśmy otrzymać tylko to, co będzie oficjalne po korekcie planu Junckera. Tę listę też będziemy chcieli, ale wiemy, że istnieje ta pierwsza, bo powiedziano nam, że zostanie nam przekazana.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Oczywiście przekażę panu ministrowi sugestię i prośbę pana przewodniczącego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej zgłoszeń. Przyjmujemy tę deklaracje pana ministra. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument CON(2014) 902 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do punktu czwartego. Dokument COM(2014) 906. Bardzo proszę pana ministra Jacka Męcinę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rozpatrywane wspólne sprawozdanie o zatrudnieniu stanowi część pakietu corocznej analizy wzrostu gospodarczego i jest elementem procesu realizacji Semestru Europejskiego. Zawarta w tym sprawozdaniu analiza opiera się na oglądzie rozwoju sytuacji w zakresie zatrudnienia i sytuacji społecznej, stanie wdrożenia wytycznych dotyczących polityki zatrudnienia i ocenie krajowych programów reform. Została ona sporządzona na podstawie zaleceń przyjętych przez Radę 8 lipca 2014 r. Projekt był przedmiotem konsultacji oraz uwag, także rządu polskiego, i w ostatecznej wersji wspólne sprawozdanie zostało przyjęte przez Radę 9 marca.

W sprawozdaniu Polska została scharakteryzowana jako kraj o szczególnie znaczącym wzroście zatrudnienia, w tym zatrudnienia osób starszych. Wskazano także, że Polska realizuje zadania związane ze wzrostem poziomu zabezpieczenia społecznego. Jako przykład podano objęcie umów zlecenia ubezpieczeniem społecznym do wysokości minimalnego wynagrodzenia, które wchodzi w 2016 r. Polska została również wskazana jako kraj, który czyni wysiłki w kierunku poprawy i dostępności opieki nad dziećmi oraz ułatwienia rodzicom godzenia życia zawodowego i prywatnego. Między innymi wymieniono wprowadzenie grantu na telepracę. Dostrzeżono także działania na rzecz poprawy efektywności funkcjonowania urzędów pracy, wskazując na nowe instrumenty i nowy sposób działania publicznych służb zatrudnienia.

Tym samym została uwzględniona większość naszych uwag w procesie konsultacji, choć pewien niedosyt budzi niedostrzeżenie takich elementów, jak na przykład inicjatywa rządowa w zakresie Karty Dużej Rodziny, która jest istotnym elementem w kierunku poprawy sytuacji rodzin przede wszystkim wielodzietnych.

Kluczowe przesłania tego wspólnego sprawozdania można scharakteryzować w następujących punktach. Po pierwsze, analiza sytuacji na rynku pracy w Unii Europejskiej

wskazuje, że po okresie kryzysu Unia jest cały czas obszarem wysokiego bezrobocia. Choć przestało ono rosnąć i ulega pewnej stabilizacji, to jednak potrzebne są nadzwyczajne działania poszczególnych krajów członkowskich na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy. Po drugie, konieczne jest kontynuowanie reform na rzecz dobrze funkcjonującego rynku pracy. W tym gronie Polska została wskazana jako kraj, który podjął efektywne reformy.

Kolejnym elementem zaleceń jest intensywniejsze wdrażanie gwarancji dla młodzieży, które odpowiadają na szczególnie trudna sytuację młodych na rynku pracy. Nowe inicjatywy na rzecz inwestowania w kapitał ludzki, zarówno w zakresie reformy systemów edukacji, jak i podjęcia wysiłków na rzecz budowy modelu kształcenia ustawicznego. Konieczna jest także wyraźna reakcja na problem długotrwałego bezrobocia, który jest problemem skumulowanym w trakcie kilkuletnich problemów gospodarczych i problemów na rynku pracy związanych z kryzysem.

Wskazuje się także, że system podatkowy powinien wspierać tworzenie nowych miejsc pracy. Konieczne jest zwalczanie zróżnicowań na rynku pracy, w tym zwłaszcza podkreśla się znaczenie działań na rzecz poprawy wskaźników zatrudnienia kobiet i dalszą modernizację systemu zabezpieczenia społecznego w dwóch kierunkach. Z jednej strony chodzi o zajęcie się problematyką minimalnego dochodu, a z drugiej wprowadzenie takich zachęt w instrumentach i systemie zabezpieczenia społecznego na rynku pracy, które będą uniezależniać od systemów pomocy społecznej i wpływać na doprowadzenie do zatrudnienia tych osób.

Generalnie można powiedzieć, że rząd przychyla się do tego kształtu sprawozdania i uważa, że te reformy czy działania, wskazywane jako niezbędne, odpowiadają dość ściśle priorytetom już realizowanym przez Polskę.

Gdybym miał się pokusić o kilka wniosków, to po pierwsze, wskazałbym, że Polska podjęła bardzo intensywne działania na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy. Pomaga nam w tym, oczywiście, wzrost gospodarczy. Tylko w 2014 r. w stosunku do poprzedniego roku bezrobocie zmniejszyło się o prawie 2%. Dokładnie o 1,9%, jeśli idzie o rejestrowaną stopę bezrobocia. Natomiast stopa bezrobocia liczona według Eurostatu jest już nie tylko poniżej średniej europejskiej, ale należy do najniższych i jest to 8%.

Co ważniejsze, rosną także wskaźniki zatrudnienia. W Polsce w czwartym kwartale 2014 r. wskaźnik zatrudnienia wynosił 67,4%. To jest lepiej, niż zakładaliśmy w krajowym planie reform. Pokazuje to, że osiągniecie przez Polskę wskaźnika 71% zakładanego w realizacji Strategii „Europa 2020", jest niezagrożone. Jest szansa na osiągniecie tego wskaźnika wcześniej. Udaje się nam także poprawiać sytuację osób długotrwale bezrobotnych, o około 150 tys. zmniejszyła się rok do roku liczba osób znajdujących się w długotrwałym bezrobociu.

Największym sukcesem jest to, co udaje się osiągać w kwestii sytuacji młodych. Przypomnę, że Polska była krajem, który jako pierwszy odpowiedział na inicjatywę europejską i przygotował plan gwarancji dla młodych. Zainwestowaliśmy środki krajowe w realizację tych gwarancji. Nie czekaliśmy, jak większość państw unijnych, na środki europejskie i dzięki temu bezrobocie młodych zmniejszyło się do 21,1%. To cały czas jest dwa razy więcej niż stopa bezrobocia dla ogółu, ale widać, że jest to wyraźny postęp, bo bezrobocie młodych spadło o ponad 5%. W tym roku, w jego drugiej połowie, będą wreszcie uruchomione środki unijne przeznaczone na ten cel i spodziewamy się, że bezrobocie młodych powinno się zmniejszyć do 18%, co zakładaliśmy w krajowym planie reform.

Poprawia się, choć nieznacznie, sytuacja, jeśli idzie o zatrudnienie kobiet. Wskaźnik zatrudnienia zwiększył się z 48,3 do 48,5%. Także i to jest szczególnie ważny obszar działania. Poprawia się także sytuacja osób 50+, nie tylko wzrosły wskaźniki zatrudnienia, ale staramy się także efektywniej pomagać osobom 50+ zagrożonym na rynku pracy.

Chcę powiedzieć nie tylko o nowych instrumentach, które uruchomiliśmy po tej reformie, ale o działaniu Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Polska po raz pierwszy wprowadziła system wspierania publicznymi środkami przedsiębiorców, którzy chcą podnosić kwalifikacje pracowników 45+ jeszcze do końca tego roku. Od roku 2016 będzie to system wspierający wszystkie grupy. To działanie nakierowane na poprawę zatrudnienia i pozy-

cji na rynku pracy osób 45+ wiązało się z realizacją priorytetu wzmocnienia pozycji tych osób na rynku pracy. Chcę powiedzieć, że w roku wdrożenia zmian, a więc od połowy 2014 r., przeznaczyliśmy na ten cel 40 mln zł. Skorzystało z tego instrumentu ponad 10 tys. pracowników. W tym roku ta kwota jest ponad czterokrotnie wyższa, bo prawie 180 mln zł przeznaczamy na wsparcie szkoleniami. Chcę też podkreślić, że Krajowy Fundusz Szkoleniowy jest po raz pierwszy zarządzany na poziomie krajowym, przez przedsiębiorców i związki zawodowe. Wprowadziliśmy moduł większej społecznej odpowiedzialności, odpowiedzialności partnerów społecznych za ten obszar. To się sprawdza, bo popularyzacja tego rozwiązania jest znacznie większa.

Nie można mówić o sukcesach w zakresie polityki rodzinnej, ale zmiana jest widoczna. Trendy demograficzne zostały przełamane i po raz pierwszy wzrosła rok do roku liczba urodzeń o 6 tys. Tym samym udało się, można powiedzieć, skorygować prognozę GUS, która przewidywała spadek liczby urodzeń o 20 tys., a tymczasem mamy wzrost o 6 tys. To jest oczywiście element trendu demograficznego związanego z tym, że w okresie prokreacyjnym znajdują się roczniki z wyżu demograficznego, ale jest to także, myślę, kwestia związana z urlopami macierzyńskimi i rodzicielskimi. Jest to także wynik intensywnego inwestowania w program „Maluch". Przypomnę, że tylko w ubiegłym roku stworzyliśmy 2800 nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3.

Powiem na koniec, że przewidujemy, iż rok 2015 będzie kolejnym rokiem poprawy sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia rejestrowanego powinna spaść poniżej 10%, a więc osiągnąć wartość jednocyfrową. Na pewno będzie tak w miesiącach letnich, ale naszym celem będzie utrzymanie tego poziomu do końca roku. Stopa bezrobocia według Eurostatu powinna być bliżej poziomu 7%. To co jest szczególnie ważne i co chciałbym podkreślić, to rynkowy wymiar tych zmian, które wprowadziliśmy w ramach reformy instytucjonalnej rynku pracy. Urzędy pracy wreszcie pozyskują oferty pracy i w samym 2014 r. ich liczba ofert przekroczyła milion. Wreszcie urzędy pracy stają się miejscami, w których jest praca i to jest bardzo ważne.

Oczywiście pomaga gospodarka, ale pomagają też takie innowacyjne formy współpracy, gdy wszystkie instrumenty są kierowane do przedsiębiorcy. Takim wymiarem praktycznym jest formuła bonów, które są promesą zapłaty, którą młody człowiek otrzymuje, idzie z tym do pracodawcy i to jest promesa tego, że jeśli pracodawca zatrudni tę osobę, czy przyjmie na staż, to urząd z Funduszu Pracy wypłaci pracodawcy kwotę przyznaną w ramach dofinansowania.

W konkluzji powiem, że te działania rząd polski będzie wspierał. Zwłaszcza że jesteśmy po głębokich konsultacjach i większość uwag, które zgłosiliśmy, została przyjęta. Projekt ten jest zgodny z priorytetami, które Polska realizuje i zamierza realizować w kolejnym roku.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Poseł sprawozdawca pan Patryk Jaki również przekazał nam informację na piśmie, że nie zgłosi uwag. Natomiast ja mam uwagę, że to jest ostatni dokument, jaki pan poseł Jaki zaopiniował, bo go regularnie nie ma na posiedzeniach Komisji i *de facto* nie zajmuje się opiniowaniem dokumentów, które są mu przydzielone. To informacja dla wszystkich członków Komisji.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Panie ministrze, mam jedno pytanie, dlatego że w całej kwestii zatrudnienia i walce z bezrobociem z punktu widzenia Polski, ale także coraz bardziej perspektywy europejskiej, na plan pierwszy wysuwa się kwestia emigracji zarobkowej, czyli swobodnego przepływu osób. To będzie główny temat najbliższej dyskusji wokół kwestii zatrudnienia w Europie. To znaczy, próby korekty swobodnego przepływu osób z punktu widzenia zabezpieczenia społecznego, praw pracowniczych, walki z bezrobociem i napięć na rynkach pracy. Czy ten raport i polityka rządu uwzględniają kwestie migracji zarobkowej, emigracji z Polski z powodów ekonomicznych, bo jej wpływ na wskaźniki jest zasadniczy. Jeśli wyjechało z Polski, czy regularnie wyjeżdża, setki tysięcy ludzi, to rzeczywiście

wskaźniki bezrobocia się zmniejszają, wskaźniki zatrudnienia może nie rosną, ale bezrobocia się zmniejszają.

Jak przygotowujemy się do tej dyskusji i analiz dotyczących napięć na rynku pracy wynikających z migracji zarobkowej? Już widzimy, co się dzieje w Niemczech przy okazji stawek płacy minimalnej, co się dzieje w Wielkiej Brytanii przy okazji dyskusji o ograniczeniu przywilejów i praw pracowniczych na rynku brytyjskim. Jak to jest traktowane w dokumentach, które są z zasady optymistyczne? Jak odnosimy się do problemu migracji? Jeżeli dyskutujemy o europejskim wymiarze bezrobocia w Polsce i pracy w Polsce, to trzeba brać pod uwagę ludzkie doświadczenia, bo każdy w rodzinie ma już kogoś, kto pracuje w Anglii. Jak nie ma, to będzie miał, bo z każdego rocznika jakiś procent ludzi wyjeżdża. Jak dyskutujemy z Polakami o pracy, to pierwszym tematem jest emigracja, to jest temat numer jeden. Poza tymi wszystkimi działaniami, o których pan mówi, działaniami rządu polskiego na polskim rynku pracy, to zawsze, jak się z kimkolwiek rozmawia, pierwszym tematem dotyczącym pracy jest wyjazd za granicę. To jest numer jeden w jakichkolwiek dyskusjach. Z tym się dzisiaj kojarzy głównie kwestia pracy. To jest wyjazd za granicę za pracą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek Męcina:

Dziękuję bardzo. Pan poseł poruszył szereg kwestii o różnej ciężkości. Nie powiedziałbym, że jak się rozmawia z młodymi ludźmi, to problem emigracji wysuwa się na plan pierwszy. Przygotowując plan realizacji gwarancji dla młodych, po raz pierwszy na taką skalę staraliśmy się zbudować wokół nich kapitał społecznych gwarancji. Dzisiaj mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że wszystkie duże organizacje młodzieżowe, studenckie, spotykają się z nami regularnie i rozmawiamy o tym. Oni raczej poszukują szans na polskim rynku pracy, ale nie możemy i nie chcemy uciekać od problemu emigracji.

To jest problem, który jest obecny w różnych badaniach. Dla mnie najbardziej interesujący był ostatni raport któregoś z instytutów, który zbadał reprezentatywną próbę pytając, jakie były podstawowe przesłanki wyjazdu. Okazuje się, że to nie sytuacja na rynku pracy powoduje decyzje o wyjeździe a zarobki. To jest dość trudny problem, ponieważ nie należy się spodziewać nagłej poprawy. Jeżeli prześledzimy 10 lat nadganiania luki rozwojowej przez Polskę, to nasz kraj może nie jest liderem, ale jest jednym z liderów wzrostu wynagrodzeń w Unii Europejskiej. Nie należy się jednak spodziewać, że Polska w najbliższym dziesięcioleciu będzie w stanie swoimi wynagrodzeniami dojść do poziomu bliskiego średniej europejskiej, ponieważ produktywność podąża za tym wolniej i polska gospodarka oraz polskie firmy straciłyby swoją konkurencyjność. Jesteśmy skazani na to, że część młodych ludzi będzie wybierać aktywność na zagranicznych rynkach. W dodatku, niestety, godząc się na pracę poniżej swoich kwalifikacji.

My konsekwentnie przygotowując program gwarancji, za chwilę o nim powiem, staraliśmy się dać każdemu młodemu człowiekowi, który znajdzie się w sytuacji braku pracy i sam sobie nie poradzi, wsparcie. Pamiętajmy, że gros młodych ludzi radzi sobie na polskim rynku pracy, problemem są wszyscy ci, którzy się zgłaszają do urzędu pracy i nie otrzymują żadnej oferty. Dziś można powiedzieć, że dzięki gwarancjom i intensyfikacji działań krajowych i europejskich już w tym roku będziemy w stanie osiągnąć taki standard, że każdy młody człowiek, który się zwróci po pomoc, w ciągu sześciu miesięcy – dążymy do standardu czteromiesięcznego – otrzyma wsparcie. Czy to będzie bon zatrudnieniowy czy stażowy, czy pożyczka na działalność gospodarczą, także na lokalnych rynkach pracy, staramy się zapewnić możliwość aktywizacji.

Jest jednak ważniejszy element, na który pan poseł zwrócił uwagę. To, co mnie samego szczególnie niepokoi, to zagrożenie drenażem mózgów. Dlatego przygotowaliśmy rozwiązanie, którym pozwolę sobie przed Wysoką Komisją się pochwalić. To jest projekt bardzo innowacyjny na tle Unii Europejskiej. Program „Wsparcie w starcie", który przygotowaliśmy wspólnie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Dedykujemy go nie tylko studentom, ale i absolwentom. Kilka miesięcy funkcjonowania programu to ponad 400 pożyczek udzielonych na bardzo innowacyjne projekty. Mogę się mylić,

ale 30-40% to studenci ostatnich lat, bo problem jest taki, że młody inżynier wchodzi na rynek pracy i poszukuje zatrudnienia. Nie jest prawda, że on nie zostanie zatrudniony, problem polega na tym, że proponują mu 2,5 tysiąca. On mówi, jak ja mam pracować za 2,5 tysiąca, to wolę wyjechać za granicę i pracować za większe pieniądze.

Chcemy tym programem dać szansę młodym ludziom, aby mogli dostać najlepszy instrument finansowy w Europie, czyli do 75 tysięcy pożyczki na pierwszy biznes. Teraz stawiamy krok dalej i po roku może dostać następne 25 tysięcy na pierwsze miejsce pracy. Tę pożyczkę umarzamy. Najwięcej ekonomistów wzięło taką pożyczkę i robią różne innowacyjne rozwiązania. 25% to są absolwenci politechnik i na tym nam szczególnie zależy. Oni rzeczywiście rozwijają bardzo innowacyjne rozwiązania, z wykorzystaniem nowych technologii. Prawie 10% to zawody medyczne. Rozmawiałem z kilkunastoma absolwentami stomatologii, którzy powiedzieli, że gdyby nie te pieniądze na wyposażenie gabinetu, to pewnie leczyliby zęby w Irlandii.

Wiem, że to nie jest wystarczające, ale mam świadomość tego, że musimy sobie radzić z luką rozwojową. Część ludzi wyjeżdża ze względu na to, że chcą posmakować funkcjonowania za granicą, ale część dlatego, że mają zobowiązania rodzinne lub określoną sytuację i muszą więcej zarobić. Dlatego godzą się bardzo często na pracę poniżej kwalifikacji, ale za większe pieniądze. Jestem przekonany, iż to, że te projekty dedykujemy także młodym ludziom, którzy wracają na polski rynek pracy, będzie zachęcało do powrotów w miarę poprawy sytuacji.

W perspektywie lat 2012-2013 trudno nam było rozmawiać o mocnym mechanizmie wspierającym powroty, skoro u nas sytuacja się pogarszała. Natomiast z całą pewnością obecne działania związane z popularyzacją powrotów, także tworzeniem różnych lokalnych zachęt, po to, aby oferta możliwości zatrudnienia w nowo otwieranych fabrykach na Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce, w Łódzkiem, do nich docierała. To jest właściwy kierunek działań.

Jeśli idzie o pomysły związane z demontażem podstawowej wolności, jaką jest zasada swobody przepływu pracowników, to my się jej przeciwstawiamy, chyba nasz głos jest słyszalny. Martwią nas pewne elementy protekcjonistyczne. Jak pan przewodniczący wie, minister pracy i polityki społecznej dwukrotnie, a ostatnio co tydzień, spotyka się ze stroną niemiecką, żeby wypracować kompromis w sprawie płacy minimalnej. W tej sprawie jesteśmy bardzo aktywni. Dziś skarga jest rozpatrywana przez Komisję Europejską. Wierzymy w to, że stojąc na gruncie prawa traktatowego uchronimy się przed tymi praktykami, tak naprawdę protekcjonistycznymi, które mogą mieć różne uzasadnienia bardzo często wynikające z bieżącej sytuacji wyborczej. Tego nie będę rozwijał, ale Polska stara się mocno stać na tym gruncie i rozmawiać. W przyszłym tygodniu mamy spotkanie z ministrem pracy Holandii na ten temat. Konsultujemy się praktycznie ze wszystkimi krajami Unii w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie ma więcej pytań. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat projektu wspólnego sprawozdania, dokument COM(2014) 906 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Punkt piąty. Dokument COM(2014) 904. Bardzo proszę pana ministra Andrzeja Dychę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Opublikowane przez Komisję Europejską, jednocześnie z AGS, sprawozdanie przedkładane w ramach mechanizmu ostrzegania ma za zadanie wytypowanie grupy państw, które w następnym etapie powinny zostać poddane szczegółowej ocenie analizy ryzyka makroekonomicznego. To typowanie państw do pogłębionej analizy odbywa się przede wszystkim na podstawie tabeli 11 wskaźników z określonymi wartościami progowymi. Pogłębionej analizy dokonuje się na podstawie o wiele bogatszego zestawu dostępnych danych. W ocenie rządu, w sprawozdaniu w sposób przejrzysty i właściwy oceniono skalę nierównowagi w gospodarkach Unii Europejskiej. Chciałbym również podkreślić, że Komisja Europejska, podobnie jak w latach ubiegłych uznała, że nie ma potrzeby dokonania pogłębionej

analizy sytuacji w Polsce w ramach tej procedury. Komisja wytypowała do przeprowadzenia pogłębionej analizy makroekonomicznej 16 państw członkowskich: Bułgarię, Chorwację, Francję, Portugalię, Włochy, Hiszpanię, Irlandię, Słowenię, Niemcy, Węgry, Belgię, Finlandię, Niderlandy, Rumunię, Szwecję i Zjednoczone Królestwo.

Głos z sali:

Grecji chyba nie ma co analizować.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Grecja i Cypr, ze względu na to, że te państwa korzystają z programów dostosowawczych, zostaną ocenione pod względem występowania nierównowagi w ramach tych programów. Szczegółowe oceny pogłębionej analizy stanu nierównowag makroekonomicznych zostaną uwzględnione w kolejnych etapach Semestru Europejskiego, w szczególności w zaleceniach objętych tą analizą państw przyjmowanych w czerwcu, lipcu każdego roku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuje bardzo, pani przewodnicząca. Oceniając przedmiotowy dokument należy z satysfakcją stwierdzić, że już po raz czwarty Komisja Europejska próbuje w swoim sprawozdaniu określić, zdefiniować, wskazywać możliwości wyjścia z zakłóceń równowagi makroekonomicznej. Głównym celem tej procedury jest koordynacja unijnej polityki gospodarczej, która wraz z rocznym sprawozdaniem analizy wzrostu będzie podstawą do przyjęcia i wyznaczenia kierunków rozwoju UE w najbliższych latach. Wnioski, jakie płyną z analizy sprawozdania, z jednej strony pokazują pewien postęp w likwidacji zewnętrznych i wewnętrznych zakłóceń równowagi makroekonomicznej, np. wysoki, niestabilny deficyty na rachunkach obrotów bieżących został znacznie zredukowany. W większości państw postępuje proces uzdrawiania bilansu we wszystkich sektorach. Zdaniem Komisji budujący jest fakt odzyskiwania konkurencyjności w wyniku reform rynkowych i, jak wskazywano, endogenicznych korekt. Chciałabym zadać pytanie przedstawicielowi rządu, które z tych gospodarek unijnych uznano za najbardziej obiecujące pod względem konkurencyjności?

Niestety, na tym Komisja kończy pozytywy i dalej już wskazuje na bariery wzrostu, takie jak wysoki poziom długu publicznego i prywatnego w większości krajów, nierównowaga bilansów płatniczych, stopy bezrobocia i inne wskaźniki społeczne, które są na poziomie niepokojącym. Zdaniem Komisji potrzeba zdecydowanych kompleksowych działań politycznych. Założono, że w roku 2015 gospodarka unijna wzrośnie do 1,5% wobec 1,25% w roku poprzednim, a w strefie euro niewiele ponad 1%.

Jak już pan minister powiedział, na tle gospodarek unijnych polska gospodarka nie wygląda źle. Znajdujemy się w grupie 10 państw, które nie będą poddawane pogłębionej analizie. To cieszy. Podkreślono w sprawozdanie tylko rosnące bezrobocie wśród młodych, ale w poprzednim punkcie pan minister lał miód na moje serce, mówiąc, że to się zmieniło. Te wnioski, panie ministrze, które Unia wyciągnęła, są chyba na podstawie statystyk z 2013 roku. Jest postęp, bardzo się z tego cieszymy.

Podsumowując Komisja Europejska chce zapobiegać stagnacji gospodarczej i rosnącemu bezrobociu. Postanowiła połączyć politykę strukturalną, budżetową i pieniężną w zintegrowany program pobudzający wzrost gospodarczy. Plan inwestycyjny dla Europy, co już dzisiaj było mówione – też miałam okazję zdawać sprawozdanie z tego tematu na jednym z poprzednich posiedzeń Komisji – ma być impulsem do pobudzenia tej gospodarki. Moją wątpliwość budzi tylko wielkość tego planu. 315 mld, jeśli rzeczywiście wszystko się uda przy tworzeniu tego planu, chyba że gospodarki narodowe, na co nic nie wskazuje, coś dołożą. Czy to będzie wystarczający impuls, żeby pobudzić gospodarkę unijną?

Niemniej jednak wnioskuję, pani przewodnicząca, o przyjęcie omawianego dokumentu. Dziękuje bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Sam dokument nie odnosi się bezpośrednio do oceny konkurencyjności gospodarek. Wskazuje on na nierównowagi, które istnieją w gospodarkach. To tyle, odpowiadając na pytanie panie poseł.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękujemy za troskę. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdanie, dokument COM(2014) 904 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękujemy panu ministrowi.

Sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Następne posiedzenia Komisji odbędzie się 8 kwietnia. Zapraszam. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.